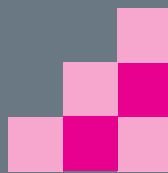


Joanna Róg-Ociepka

LUSTRA



Miejski Dom Kultury w Giszowcu | Plac Pod Lipami 1



Joanna Róg-Ociepka

LUSTRA



Joanna Róg-Ociepka

Malarka, rysowniczką, doktorantka na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie. Wykładowczyni na WSE w Krakowie na kierunku Grafika reklamowa i multimedia. Prowadzi pracownię dyplomową Ilustracji, zajęcia Rysunku i Kompozycji oraz zajęcia z Obróbki animacji, filmu i dźwięku. Zajmuje się krótkimi formami filmu i animacji oraz art site specific.

Absolwentka ASP w Krakowie na wydziale Malarstwa. Stypendystka w ENSBA w Dijon we Francji. Dyplom pt: *Samotrzeć* u prof. Jacka Waltośa. Należy do ZPAP okręgu krakowskiego. Członkini, współtwórczyni i koordynatorka projektów edukacyjnych w Fundacji Sztuki Nowej *Znaczy się*. Współtworzy grupę artystyczną FLU Grypa Twórcza. Od 2010 roku prowadzi pracownię artystyczną *Frescoarte* w ramach której tworzy i wykonuje malowidła, freski i murale.

Miała kilka wystaw indywidualnych. Brała udział w wielu wystawach grupowych. Jej prace znajdują się w wielu kolekcjach prywatnych w kraju jak i za granicą.

Laureatka nagrody specjalnej w konkursie II Przeglądu Sztuki Współczesnej *Nowa Awangarda* Galerii Szyb Wilsona (2018).

Współlaureatka wyróżnienia wystawy kolektywu FLU Grypa Twórcza w ramach konkursu Krakowskie Gallery Weekend (2018).

Finalistka III Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (2018).

Finalistka 19 Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych *Promocje 2009* w Legnicy (2009).

Kontakt:

joanna.rog.ociepka@gmail.com

www.joannarogociepka

WSTĘP

Elżbieta Mrozek

Joanna Róg-Ociepka to artystka obdarzona wielką wrażliwością i spokojem artystycznym.

Jak sama mówi: *Maluję, akt malowania to nie tylko nabranie farby na pędzel... jak dla mnie, przystąpienie do malowania następuje wtedy, kiedy zanurzysz się w obiekt, zgłębisz go 6 zmysłami. Poczujesz, dotkniesz, powąchasz, przerysujesz, zniszczysz... a potem stworzysz przez siebie coś dobrego.*

Jej obrazy to nieustanne poszukiwanie i odnajdywanie w pamięci i podświadomości tych chwil, które ukształtowały estetyczną wrażliwość i twórczą osobowość ich autorki. Są to wspomnienia, emocje zapisane barwnymi plamami, grą kontrastów, kompozycją i formą. Owa indywidualna, wysmakowana, wygaszona paleta barw i kształtów wiedzie nas w sentymentalną podróż. Zgaszone, utrzymane w wąskiej gamie kolorystycznej barwy, o nielicznych silniejszych akcentach, stanowią dopełnienie ascezy i surowości formy. Ewokują nostalgiczny nastrój i atmosferę tajemniczości, przypominające rodzaj nastrojowości i nieokreślonego spokoju. Wystarczy otworzyć się na doznania i wyrazić obrazem to, co przekazują zmysły, bo jak sama artystka mówi: *Sztuka nie jest ideą. Jest pierwotną potrzebą każdego człowieka. Jest tym miejscem i oknem, dzięki któremu stajemy się lepsi. Możemy marzyć!*

W malarstwie interesuje ją wrażenie cykliczności czasu i nakładanie się wydarzeń z przeszłości na teraźniejszość. Momenty krańcowe: końca i początku oraz momenty przejścia: zapętlenia czasu i zdarzeń. Jak sama podkreśla: *To emocje tworzą człowieka, a moje postaci chcą mówić z obrazu o kondycji swojej i odbiorcy. W moich obrazach łączę figurację z abstrakcją. Wzmacniam stan mojej postaci poprzez syntetyczne tło na szarym podobrazu. Szarość to zarazem symbol powietrza i przestrzeni.* Jej prace wystawiane były w kraju jak i za granicą.

Joanna Róg-Ociepka ma wyjątkową intuicję, wycucie momentu inicjacji, świadomość potrzeby wyciszenia w otaczającym nas świecie, artystka jest świadoma narzędzi jakie ma do dyspozycji i tworzywa, w jakim pracuje. Przedstawienie pozornie zawieszone jest w bezruchu, dynamikę i sugestywność nadaje mu finezja kadrowania, wyrazisty szczegół, drobny gest, wyrafinowany układ ciała.

Obrazy zaprezentowane na wystawie *Lustra* są próbą wyswobodzenia się z emocji, próbą podjęcia dialogu z otoczeniem i samą sobą. Płótna pełnią rolę dziennika intymnego, formę lustra, w którym każdy z odbiorców może się przejrzeć. Punktu wyjścia i inspiracji artyści szukają zazwyczaj wokół siebie. Jak sama malarka mówi: *Kontempluję... zawsze tam, gdzie jest źródło... W lesie zawsze szukam istoty... istoty i powodu, by tworzyć....*

Jest to częściowo syndrom wycofania, skoncentrowania się na tym, co najbliższe oraz pracy z własną pamięcią. Inspiracją jest najbliższe otoczenie, konkretne osoby, miejsca, wydarzenia,

które niosą ze sobą widoczny dla artystki ładunek emocjonalny. Utrwalane zostają w postaci obrazu, który czasem odnaleziony zostaje w teraźniejszości, rzeczywistości prywatnej i wspólnej, popularnej, a czasem w pamięci, w przeszłości, we wspomnieniu.

Ciało odgrywa w pracach artystki bardzo istotną rolę. Ciało bardzo skonkretyzowane, odczuwające, powiązane z naturą. Jest to ciało kobiety, świadome swojej cielesności, Artystka łączy figurację z abstrakcją, a postaci kobiet, na jej obrazach to nieme uczestniczki dnia codziennego, które są połączone ściśle z naturą i jej siłami.

Lustra to forma wypowiedzi artystycznej, która jest opowieścią bardzo osobista. Każda kreska to zapis emocji, w której znajdowała się artystka, to forma listu do odbiorcy skierowana bezpośrednio do jego wrażliwości i uczuć. Przekazanie emocji za pomocą obrazów jest dla wielu dużo bardziej naturalną, łatwiejszą sprawą niż wypowiadanie ich za pomocą słów. Jednak dobrze jest poddać dzieło plastyczne próbie słowa, bo tylko w ten sposób weryfikuje się ranga przestania artystycznego. Ale wiadomo też, że słowa zawsze zostają nieco w tyle za obrazem i nigdy nie są w stanie objąć go w pełni. Jedno jest pewne, obrazy Joanny Róg-Ociepki wciągają, niepokoją, zmuszają do refleksji i inspirują, powodują, że albo milkniemy – urzeczeni, albo chcemy słowami i interpretacją przejrzeć się w lustrze jej malarskiej opowieści.

Dr Kinga Blaschke

Zapytana o słowa, które najlepiej oddają istotę jej malarstwa, Joanna Róg-Ociepka przywołuje myśl jej Mistrza, prof. Jacka Waltosia – *kamuflaż obecności*. Napięcie pomiędzy obecnością a wycofaniem, ukryciem i eksponowaniem, wydaje się być głównym wątkiem, przewijającym się w jej pracach.

Artystka czerpie z wielkich mistrzów, przefiltrowując ich dzieła przez własną wrażliwość. Wśród swoich źródeł inspiracji wymienia i Giotto, i Luciana Freuda, Leonarda i Andrew Wyetha. Podobnie jak ten amerykański malarz, za pomocą na pozór czysto realistycznych środków i minimalistycznej, jednak przemysłanej, wyważonej i wyrafinowanej kompozycji, jest w stanie ukazać bogactwo uczuć.

Pod względem formalnym, nowe obrazy Artystki przywodzą na myśl nacechowany emocjonalnie szept. Stonowana paleta barwna, zdominowana jest przez przytłumione, złamane odcienie chłodnych brązów i szarości. To kolorystyczne samoo graniczenie nie tylko nadaje pracom spójności, ale też pokazuje wrażliwość Artystki na barwę i umiejętność wyrażania emocji z użyciem oszczędnych, dobranych z wyczuciem środków. Bardziej laserunkowe, subtelne użycie farby i malarskie różnicowanie stopnia wykończenia poszczególnych partii obrazu, sprawia, że zyskują one głębię.

W pracach prezentowanych na wystawie widać rozwinięcie wątków przewijających się we wcześniejszych obrazach Artystki – świadomą, nieco przewrotną grę, z jednej strony ze stereotypami kobiecości, z drugiej – z mitami i toposami, w które przez wieki wokół niej narastały.

Malarstwo Joanny Róg-Ociepki jest zarazem niezwykle kobiece, jak i wymykające się stereotypom kobiecej sztuki. Ich feminizm nie jest feminizmem buntu, brutalnej rebelii i szoku. Jest opowieścią o dwóch obliczach kobiecości – jej siłach i słabościach, mitach i stereotypach, idealizacji i demonizacji, samoświadomości i upupieniu, zaproszeniem do ich odkrywania i analizowania.

W nowszych pracach bogactwo barw, prześmiewczą i ironiczną grę z konwencją ukazywania kobiecego ciała, zastępuje wyciszenie, refleksja, introspekcja i zauważalna zmiana emocjonalnej wymowy obrazów. Miejsce znanych z cyklu *Retrospekcje* kobiet o nagich ciałach, kreślonych gęstą, obłą kreską, twarzach odwołujących się do skrajnie różnych, ale dopełniających się wizji kobiecości, w nowszych pracach zajmuje twarz samej Artystki i jej ciało.

Ciało wciąż odgrywa w pracach artystki bardzo istotną rolę. Po opowieści o ciele nieobecnym, pojawiającej się w pracach pokazywanych na wystawie *Serenity*, ciele prześmiewczo stereotypowym z *Retrospekcji*, *Bliskość* ukazuje nam ciało bardzo skonkretyzowane, odczuwające, powiązane z naturą.

Nigdy nie jest to uogólnione, ludzkie ciało, a ciało kobiety – artystka nie tylko pokazuje je na płótnie, ale też tworzy w intymnej relacji ze swoją fizycznością. W pracach widać nie tylko świadomość swojej własnej cielesności, ale też tego, jak cielesność kobiety kształtuje ją, determinuje jej rolę ale i sposób odczuwania świata. Cienka, delikatna, podatna na urazy i podrażnienia skóra jest w pracach Artystki niczym dodatkowy zmysł. Relacja ciała z przestrzenią wykracza poza dotyk, staje się sposobem odczuwania świata i natury. Autorka, jak w *Tenderly I* i *Tenderly II*, włącza te zmysłowe doznania w swoje dzie-

ła, a chłód, mrok, szorstkość, czający się gdzieś w tle ból stają się integralnym dopełnieniem wizualnej strony jej prac.

Ta, jak mówi sama Autorka, *intymna sztuka ekstrawertyzmu* to wyjście poza strefę komfortu, symboliczne i dosłowne obnażenie się, wymagające otwarcia się na inne odczuwanie świata, podróż w głąb – nie tylko lasu, mgły, ale też samej siebie, w dal – choć bardzo osobiste, staje się też uniwersalnym symbolem poszukiwania swojej tożsamości, przemiany, zatoczenia kręgu. Patrząc po friedrichowsku w dal zza nagich, kobiecych pleców, czujemy się trochę jak podglądający niezwykle intymny moment intruzi, których jednak Autorka zaprasza do spojrzenia na świat ze jej perspektywy, włącza w przestrzeń obrazu, zmusza do interakcji i wciąga w swoją narrację. Słowami *Zapraszam cię* tam zachęca nas do spojrzenia w dal, w głąb, we mgłę. Mgła, spowijająca krajobraz, niemal intymnie obejmująca ciało, jest też metaforą śmierci, widzianej przez Autorkę nie jako nagły moment przejścia, a proces odchodzenia, znikania, umierania, będący w nas, a nie poza nami.

Kobieta jako przewodniczka przewija się w kilku pracach Artystki – w obrazie *O zachodzie* oglądamy świat nie tylko jej oczami, ale i dosłownie przez nią – sylwetka kobiety przenikająca światłem, będąca integralną częścią otaczającej ją natury, jakby skondensowanej w niej, zagęszczonej.

Na pozór prostą kontynuacją motywu strzyg i czarownic z wcześniejszych obrazów (*Corvus corax*, *Corvax*, *Strzygi*, *Purple is the colour of my loves hair*) jest *Wiedźma* – o ile jednak w *Retrospekcji* motyw ten pretekstem do prześmiewczej reinterpretacji demonicznych postaci nawiązujących do czarów i nieczystych mocy, w nowszym dziele doczekał się znacznie

subtelniejszego, poważniejszego i bardziej emocjonalnego spojrzenia. Odwieczna figura kobiety obdarzonej siłą czerpaną z natury, zespolona z jej mocami tajemną więzią – nie patrzy na nas, patrzy przez nas. To postać wieloznaczna i wielowymiarowa – z jednej strony demoniczna, z drugiej – reprezentująca moc sprawczą, twórczą, obdarzona kreatywnym genium. Widzi więcej, czuje więcej, zarazem intensywnie obecna w obrazie, jak i zawieszona obok, poza nim. Praca ta wpisuje się też w przewijającą się w pracach Artystki od początku wizję portretu jako zatrzymania, uwiecznienia pewnego emocjonalnego stanu, ukazania historii i całej złożoności postaci.

W najnowszych obrazach znika też znane z wcześniejszych prac kontrastowanie, napięcie pomiędzy realistycznym przedmiotem bądź postacią a abstrakcyjnym tłem – w najnowszych obrazach wchodzi ono w interakcję z postacią, wpływa na nią i się z nią przenika, stając się pełnoprawnym bohaterem kompozycji.



OKRUCH LODU I | olej na płótnie | 60×50 cm | 2021



W OBJĘCIACH SŁOŃCA | olej na płótnie | 60×80 cm | 2021



CZARNY STAW | olej na płótnie | 50×60 cm | 2021



Z DALEKA II | olej na płótnie | 60×80 cm | 2019



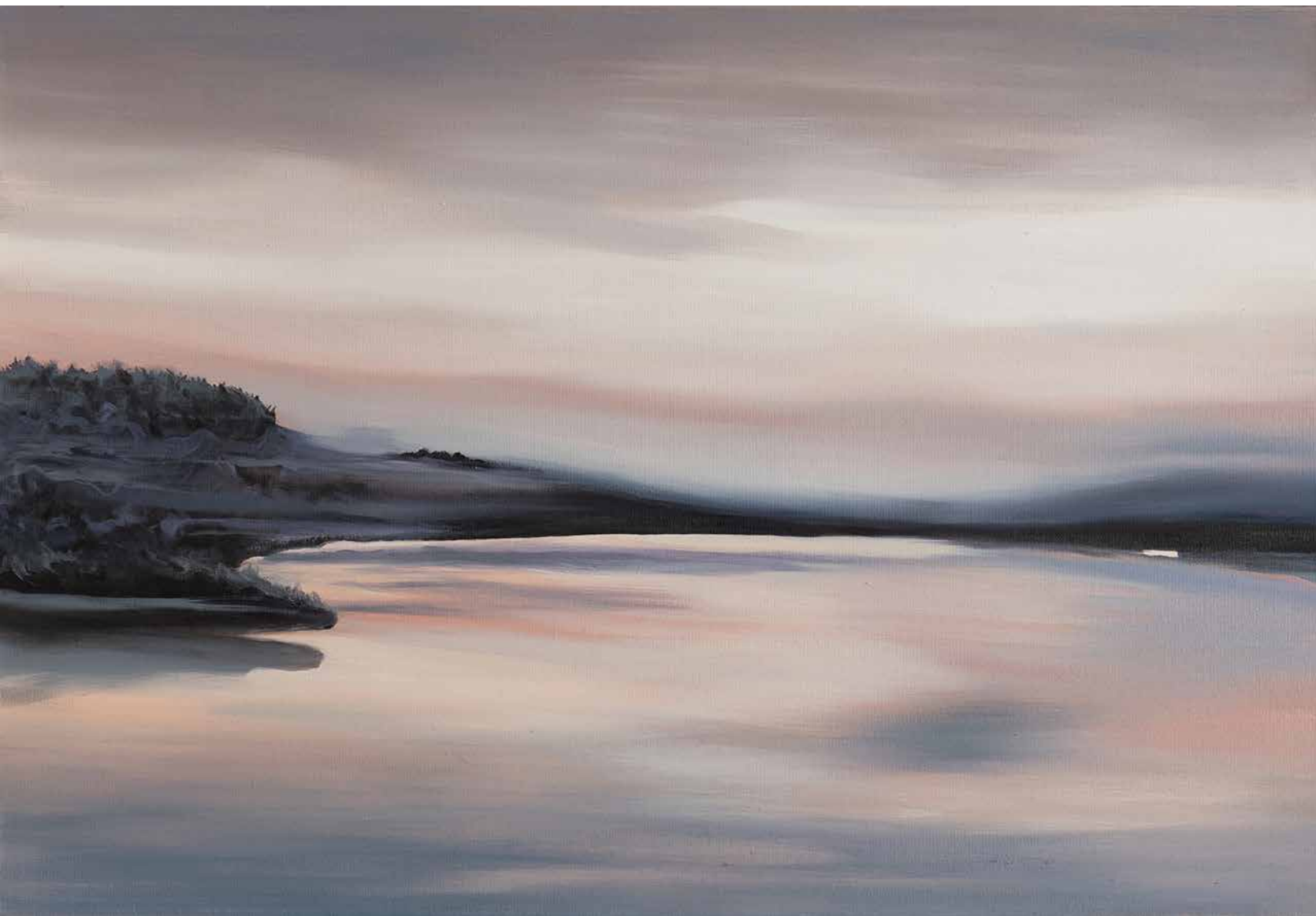
Z DALEKA I | olej na płótnie | 60×80 cm | 2019



TENDERLY I | olej na płótnie | 80×80 cm | 2019



TENDERLY II | olej na płótnie | 80×80 cm | 2019



LAGUNA O ZMIERZCHU | olej na płótnie | 55×80 cm | 2020



LAGUNA | olej na płótnie | 55×115 cm | 2020



WIEDŹMA | olej na płótnie | 60×120 cm | 2019



PRYZYSTAŃ | olej na płótnie | 80×120 cm | 2020/2021



SOMEBODY | olej na płótnie | 90×125 cm | 2011



SEN | olej na płótnie | 90×120 cm | 2014



ZAPRASZAM CIĘ TAM | olej na płótnie | 120×150 cm | 2019



KRÓLOWA MÓRZ | olej na płótnie | 90×125 cm | 2019



BLIŻEJ | olej na płótnie | 140×100 cm | 2019/2020